

Sygn. akt III AUa 280/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lutego 2015 r. sygn. akt VII U 1546/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Góraska

Sygn. akt. III AUa 280/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 czerwca 2013 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonej J. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 7 czerwca 2013 r. ubezpieczona została uznana za osobę zdolną do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej J. W. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 25 marca 2013 r. do 24 marca 2015 r.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

J. W. urodziła się (...) Legitymuje się ona wykształceniem średnim technicznym jako ekonomista, jednak w wyuczonym zawodzie nie pracowała. W toku swojej aktywności zawodowej ubezpieczona pracowała jako dziewiarka oraz kierownik zakładu dziewiarskiego, a w latach 1991-2012 prowadziła indywidualną działalność gospodarczą w branży handlowej, ostatnio przy sprzedaży prasy.

W okresie od 17 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2005 r. J. W. uprawniona była do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Całkowita niezdolność do pracy u ubezpieczonej pozostawała w tym czasie w związku ze stanem po radykalnym leczeniu mięsaka trzonu macicy, zaburzeniami depresyjnymi oraz stanem po przebytej w 1973 r. gruźlicy Th 11 i 12.

Natomiast w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 30 listopada 2007 r. ubezpieczona uprawniona była do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z powodu stanu po radykalnym leczeniu operacyjnym i rentgenoterapii mięsaka trzonu macicy – bez cech wznowy, stabilnego nadciśnienia tętniczego oraz przebytej w 1973 roku gruźlicy Th 11 i 12.

Ponownie wnioski o rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia J. W. złożyła w organie rentowym 25 marca 2013 r. Lekarz orzecznik ZUS, a następnie komisja lekarska ZUS pomimo rozpoznania u ubezpieczonej głuchoty ucha lewego z niedosłuchem odbiorczym ucha prawego, nadciśnienia tętniczego bez zmian narządowych oraz stanu po przebytej w 2002 r. resekcji macicy z przydatkami z powodu mięsaka macicy – po radioterapii, bez cech wznowy, uznali, że J. W. jest osobą zdolną do pracy. Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 15 czerwca 2013 r. odmówił ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

J. W. legitymuje się stażem pracy w łącznym wymiarze 30 lat 7 miesięcy i 11 dni, z czego w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy udowodniła ona 9 lat 3 miesiące i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

U ubezpieczonej według stanu na dzień złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy (25 marca 2013 r.) oraz w dacie wydania zaskarżonej decyzji (15 czerwca 2013 r.) istniały podstawy do rozpoznania:

- głuchoty ucha lewego oraz niedosłuchu czuciowo-nerwowego ucha prawego,
- przewlekłego zapalenia zatok,
- alergii,
- nadciśnienia tętniczego,
- zaburzeń depresyjnych,
- stanu po usunięciu w 2002 r. macicy z przydatkami z powodu mięsaka trzonu macicy.

Sąd Okręgowy ustalił, że stwierdzone u ubezpieczonej upośledzenie słuchu - w aktualnym stanie klinicznego zaawansowania – czyni z niej osobę częściowo niezdolną do pracy, poczynając od 25 marca 2013 r. do 24 marca 2015 r. Pozostałe schorzenia, w tym nadciśnienie tętnicze oraz zaburzenia depresyjne, nie dają podstaw do orzekania długotrwałej, całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu I instancji ubytek słuchu powoduje duże utrudnienia w nawiązaniu kontaktu słownego. Degradacja słuchu u ubezpieczonej nastąpiła bardzo gwałtownie i bez możliwości adaptacji do dysfunkcji. Ubezpieczona lepiej

funkcjonuje w aparacie słuchowym, a bez aparatu słyszy bardzo słabo, tj. na ucho prawe z odległości 0,5-1 m. Schorzenie to jest trwałe i nie rokuje poprawy, ale możliwe jest zaadaptowanie się przez ubezpieczoną do funkcjonowania w aparacie słuchowym, co umożliwi jej podjęcie zatrudnienia w warunkach pracy chronionej.

J. W. korzysta z ambulatoryjnej opieki psychiatrycznej i choć nie odczuwa znaczącej poprawy stanu zdrowia, to wynika to z niskich dawek leków oraz braku oddziaływań pozamedycznych. W przypadku ubezpieczonej celowe jest skorzystanie z pomocy psychologicznej, co umożliwi jej adaptację do aktualnej sytuacji życiowej oraz stworzenie nowych wzorców zachowania. Aktualny stan psychiczny wymaga kontynuowania farmakoterapii, ale możliwe jest to w warunkach PZP.

Z przyczyn laryngologicznych ubezpieczona nie jest zdolna do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych, biorąc także pod uwagę wiek, ogólny stan zdrowia, poziom wykształcenia, jak i możliwość wykonywania dotychczasowej lub innej pracy zgodnej z kwalifikacjami.

W niniejszej sprawie przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczona J. W. w dacie wydania zaskarżonej decyzji była osobą niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy rentowej. Organ rentowy nie kwestionował przy tym spełnienia przez powódkę pozostałych przesłanek warunkujących prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonej okazało się uzasadnione, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji i przyznaniem prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 25 marca 2013 r. do 24 marca 2015 r, zgodnie z treścią art. 57 i 58 ustawy rentowej.

Definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 tej ustawy. Stanowi on, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Pojęcie utraty zdolności do pracy zarobkowej obok elementu ekonomicznego, polegającego na obiektywnej utracie możliwości zarobkowania zawiera w sobie również element biologiczny, czyli naruszenie sprawności organizmu. Naruszenie to należy oceniać pod kątem możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji. Zgodnie zaś z art. 13 ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji,
- możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o analizę dokumentacji rentowej i medycznej J. W. oraz w szczególności na podstawie przeprowadzonego w toku postępowania sądowego dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii, kardiologii, psychiatrii i medycyny pracy.

Opinie biegłych z zakresu laryngologii i medycyny pracy okazały się w niniejszej sprawie rozstrzygające, ponieważ to stan narządu słuchu ubezpieczonej czyni z niej osobę częściowo niezdolną do pracy, okresowo od 25 marca 2013 roku do 24 marca 2015 roku.

Natomiast pozostałe schorzenia powódki, w tym schorzenia układu krążenia oraz stan psychiczny, nie powodują jej częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy.

Na podstawie opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii i medycyny pracy Sąd ustalił, że ubytek słuchu powoduje u powódki duże utrudnienia w nawiązaniu kontaktu słownego. Biegli spólnie wskazali, że degradacja słuchu u ubezpieczonej nastąpiła bardzo gwałtownie i bez możliwości adaptacji do dysfunkcji. Ubezpieczona lepiej funkcjonuje w aparacie słuchowym, a bez aparatu słyszy bardzo słabo, tj. na ucho prawe z odległości 0,5-1 m. W ocenie biegłych schorzenie to jest trwałe i nie rokuje poprawy, ale możliwe jest zaadaptowanie się przez ubezpieczoną do funkcjonowania w aparacie słuchowym, co umożliwi jej podjęcie zatrudnienia w warunkach pracy chronionej.

Aktualnie, co podkreśliła biegła z zakresu medycyny pracy, z przyczyn laryngologicznych ubezpieczona nie jest zdolna do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych, biorąc także pod uwagę wiek, ogólny stan zdrowia, poziom wykształcenia, jak i możliwość wykonywania dotychczasowej lub innej pracy zgodnej z kwalifikacjami.

W oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd I instancji uznał, że stwierdzone dysfunkcje narządu słuchu czynią z ubezpieczonej osobę częściowo niezdolną do pracy z ogólnego stanu zdrowia, a niezdolność ta ma charakter okresowy i zamyka się w ramach od 25 marca 2013 roku do 24 marca 2015 roku.

Przy tym nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że ubytek słuchu postępuje stale od co najmniej 2008 roku, a do 2012 roku ubezpieczona była osobą czynną zawodowo. Niemniej pozostawanie w aktywności zawodowej przez ponad 4 lata, pomimo postępującego schorzenia, nie może stanowić przeszkody w przyznaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie Sądu I instancji utrzymywanie przez ubezpieczoną w tym czasie aktywności zawodowej wpłynęło pozytywnie na podtrzymywanie jej sprawności fizycznej i społecznego funkcjonowania, ale wymagało z jej strony dużego wysiłku i determinacji.

Poza tym Sąd Okręgowy podziela pogląd, że wykonywanie zatrudnienia przez ubezpieczonego, który kwalifikuje się do osób trwale niezdolnych do pracy, nie pozbawia go prawa ubiegania się o świadczenie rentowe z ubezpieczenia społecznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1984 r., sygn. akt III UZP 24/84, OSNC 1985 r., nr 1, poz. 6, wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002 r., sygn. akt II UKN 709/00, OSNP z 2003 r., nr 20, poz. 497, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2014 r., sygn. akt III AUA 1052/13, Lex nr 1477374).

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się organ rentowy, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 i 58 w zw. z art. 12 i 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do uznania, że stan zdrowia ubezpieczonej czyni ją częściowo, trwale niezdolną do pracy a tym samym, że ubezpieczona ma prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 25 marca 2013 r. do 24 marca 2015 r.

W związku z powyższym, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację organu rentowego należało uznać za nieuzasadnioną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Przedmiotem sporu było ustalenie, czy ubezpieczona J. W. w dacie wydania zaskarżonej decyzji była osobą niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalno-rentowej, tj. czy spełniła warunek z art. 57 ust. 1 pkt 1. Pozostałe przesłanki, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy bezspornie zostały uznane za spełnione.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że dla oceny zdolności do pracy konieczne jest ustalenie stanu zdrowia i jego wpływu na zdolność wykonywania pracy zarobkowej. Poczynienie takich ustaleń wymaga wiadomości specjalnych, wobec czego w postępowaniu sądowym niezbędne jest przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłych sądowych (art. 278 § 1 k.p.c.), ponieważ z reguły nie jest możliwe dokonanie takich ustaleń samodzielnie przez sąd (zob. wyr. Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r., I UK 356/04). Sąd nie powinien bowiem zastępować biegłych, jeżeli chodzi o uzyskanie specjalnych wiadomości medycznych w zakresie podstawowej przesłanki przysługiwania uprawnień rentowych.

Zgodnie z opiniami biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii i medycyny pracy (stosownie do schorzeń ubezpieczonej), J. W. jest częściowo niezdolna do pracy na okres 2 lat, od 25 marca 2013 r. do 24 marca 2015 r. U ubezpieczonej stwierdzono od 2008 r. pogarszający się słuch, aż do głuchoty ucha lewego i niedosłuchu ucha prawego. W wyroku z 27 października 2005 r. (I UK 37/05) Sąd Najwyższy zaznaczył, że ocena zdolności do pracy nie może być abstrakcyjna i oderwana od rodzajów wcześniej wykonywanego zatrudnienia oraz posiadanych kwalifikacji zawodowych. Z tego względu zaznaczenia wymaga fakt, iż ubezpieczona prowadziła kiosk (...), w którym osobiście obsługiwała klientów. Od 2008 r. u ubezpieczonej gwałtownie pogarszał się słuch, co utrudniało wykonywanie dotychczasowych czynności. W prowadzeniu działalności wspierała ją rodzina – trzy siostry i syn. Schorzenia z biegiem czasu się pogłębiły i w rezultacie, wobec braku rokowań na poprawę stanu zdrowia, uniemożliwiły kontynuację prowadzonej działalności ze względu na znaczne utrudnienia w komunikowaniu się z klientami.

We wskazanym przez biegłych okresie 2 lat ubezpieczona mogłaby przystosować się do życia w aparacie słuchowym i przygotować do prowadzenia działalności gospodarczej albo do wykonywania innej pracy najemnej. Biorąc pod uwagę fakt, iż schorzenie wystąpiło nagle i spowodowało tragiczne skutki, od utraty słuchu po załamanie psychiczne, Sąd Apelacyjny w pełni popiera rozstrzygnięcie Sądu I instancji o przyznaniu renty na okres 2 lat. Pozwoli on na przystosowanie się ubezpieczonej do zaistniałej sytuacji. Należy również podkreślić, że biegli wskazali, iż ubezpieczona w czasie pobierania renty będzie mogła starać się o zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej, co daje szansę na przystosowanie się do pracy w aparacie słuchowym a w przyszłości może również na zatrudnienie na wolnym rynku pracy.

W ocenie organu rentowego, prowadzenie działalności gospodarczej po 2008 r. przez ubezpieczoną przez następne 4 lata świadczyło o zaadaptowaniu się do nowych okoliczności, negując tym samym potrzebę przyznania prawa do renty na okres 2 lat. Sąd Apelacyjny podkreśla jednak, że w momencie rozpoznania schorzenia istniała szansa na poprawę stanu zdrowia, wobec czego J. W. miała nadzieję, że będzie w stanie kontynuować prowadzenie działalności. Ponadto, zaznaczenia wymaga fakt, iż działalność prowadzona była przy udziale całej rodziny, która pomagała i zastępowała ubezpieczoną w czynnościach w ramach aktywności zawodowej. Sąd Apelacyjny uważa, że argument strony apelującej, według którego kontynuowanie prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną jest tożsame z zaadaptowaniem się do nowej sytuacji, jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie. Co więcej, słusznie wskazał Sąd Okręgowy, iż wykonywanie zatrudnienia przez ubezpieczonego, który kwalifikuje się do osób trwale niezdolnych do pracy, nie pozbawia go prawa ubiegania się o świadczenie rentowe z ubezpieczenia społecznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1984 r., sygn. akt III UZP 24/84, OSNC 1985 r., nr 1, poz. 6, wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002 r., sygn. akt II UKN 709/00, OSNP z 2003 r., nr 20, poz. 497, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2014 r., sygn. akt III AUA 1052/13, Lex nr 1477374).

Reasumując, zarzuty podniesione w apelacji okazały się nieuzasadnione. Orzeczenie wydane przez Sąd I instancji odpowiada obowiązującemu prawu i brak jest podstaw do jego zmiany. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górka